

DZIEWCZĘTA W OPARACH SOCJALIZMU,
CZYLI ŻYCIE CODZIENNE W ŻEŃSKIEJ BURSIE
SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO NR 2 W LUBLINIE
W OKRESIE PRL

Anna Magdalena Pawłowska

Biblioteka Instytutu Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
anikata@kul.lublin.pl

Streszczenie. Celem artykułu jest opisanie dziejów żeńskiej Bursy Szkolnictwa Zawodowego nr 2 w Lublinie, wyjaśnienie, czym jest bursa jako placówka opiekuńczo-wychowawcza oraz przedstawienie zasad jej funkcjonowania. Artykuł ukazuje historię lubelskiej bursy w okresie istnienia Polski Rzeczypospolitej Ludowej. Posłużyły temu rozporządzenia władz oświatowych, kroniki, akta personalne pracowników i obszerna literatura. Przedstawiono sylwetki osób kierujących placówką oraz charakterystykę wychowanek. Dzięki szerokiemu wykorzystaniu źródeł ukazano życie codzienne mieszkanek bursy oraz sposób formowania postawy obywatelskiej i mentalnej dziewcząt.

Słowa kluczowe. bursa, placówka opiekuńczo-wychowawcza, PRL, młodzież, wychowanie

Bursa Szkolna nr 2 w Lublinie (nazywana dalej bursą) istnieje już od ponad 50 lat. Mieści się przy ul. Dolnej Panny Marii (dawniej Podgrodzie). Termin „bursa” pochodzi z języka francuskiego. Słowo *la bourse* oznaczało bezpłatne utrzymanie ucznia w kolegium oraz zasiłek pieniężny, tzw. bursę, który uczeń otrzymywał od władz szkolnych. Współczesny wyraz „bursa” oznacza placówkę opiekuńczą. Wincenty Okoń określa ją jako zakład, w którym ucząca się młodzież otrzymuje mieszkanie, wyżywienie i opiekę. Zadaniem takiej placówki jest zatem sprawowanie opieki materialnej nad młodzieżą uczącą się poza domem rodzinnym, zapewnienie młodzieży odpowiedniego miejsca noclegowego, warunków do nauki, odpoczynku, a także całodziennego wyżywienia¹.

Ze względu na dużą liczbę uczniów, którzy przez czas nauki w szkole średniej mieszkają w bursie, placówka ta odgrywa ważną rolę nie tylko w procesie kształcenia, ale również w przygotowaniu młodego pokolenia do przyszłego życia w społeczeństwie.

Pierwsza bursa została założona w Paryżu w 1257 r. przez Roberta de Sorbon, nie jest więc zjawiskiem nowym. Powstanie burs w Polsce związane jest z założeniem Akademii Krakowskiej (1364 r.). Na potrzeby nowo powstałej

¹ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1998, s. 143.

Akademii przeznaczono jeden budynek przy ul. Gołębiej, w którym zamieszkali profesorowie sprowadzeni z Pragi. Gdy wybudowano nowy budynek Collegium Maius, do którego przenieśli się profesorowie, wówczas w wolnych pomieszczeniach przy ul. Gołębiej rozlokowano „scholarów”. Tak powstała Bursa Filozofów. Bursy powstawały nie tylko w Krakowie i w innych miastach uniwersyteckich, ale także przy każdej niemalże większej szkole (Kalisz, Tarnów, Sandomierz, Płock, Pułtusk, Zamość)².

W pierwszym okresie funkcjonowania burs stawiano im zadanie zapewnienia bytu materialnego studentom, bez względu na ich pozycję społeczną i stan majątkowy. Bursa stwarzała też możliwości pewnej kontroli uczelni nad procesem wychowania młodzieży akademickiej. Była miejscem „kształtowania osobowości studentów – ludzi działających w przyszłości dla dobra państwa i społeczeństwa”³. Proces uspołecznienia młodych ludzi polegał m.in. na wprowadzaniu ich w prawidłowe relacje z innymi oraz dostosowywaniu swojego zachowania do zasad obowiązujących w bursie.

Życie w zespole ma niebagatelny wpływ na efektywność wychowania młodego pokolenia. Młodzież przebywająca w bursach i internatach jest w tym okresie rozwojowym, w którym poszukuje i kształtuje swój światopogląd, współdziała i funkcjonuje w grupach formalnych i nieformalnych, koleżeńskich oraz przyjacielskich. Dzięki nim zmienia i rozwija się osobowość wychowanków. Absolwent szkoły ponadgimnazjalnej wiejskiej lub małomiasteczkowej, przychodząc do bursy, zastaje zupełnie nowe środowisko. Poznaje nowe normy, zasady, którymi kieruje się jej społeczność.

Na rolę i znaczenie bursy jako środowiska wychowawczego zwracano uwagę od dawna. Bursy i internaty są integralnie związane z istniejącym i projektowanym rozwojem szkolnictwa. Ich rozmieszczenie uzależnione jest od sieci szkół i innych placówek oświatowych.

Wraz z falą rozwoju protestantyzmu zwrócono uwagę na rozwój szkół jako aparatu zmiany świadomości religijnej. W celu pozyskiwania do swoich szkół jak największej liczby uczniów zaczęto organizować dla nich miejsca do zamieszkania. Umocniła się wówczas rola internatów jako instytucji poszerzającej bazę rekrutacyjną szkół i pozyskiwania większej rzeszy osób zainteresowanych kształceniem się⁴. W dobie Komisji Edukacji Narodowej opracowano pierwsze akty normujące organizację i działalność tych instytucji. W okresie zaborów placówki konwiktów, internatów czy prywatne stancje miały stać się miejscem ułatwiającym objęcie pełną kontrolą uczniów i umożliwiającym ograniczanie im swobody⁵.

² Z. Węgiński, *Internat szkolny. Geneza, rozwój i problemy pedagogiczne*, Bydgoszcz 1984, s. 38–39.

³ A. Izdebski, *Geneza i ewolucja bursy szkolnej w Polsce*, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze” R. 28 (1988) nr 1, s. 44.

⁴ Rozwinął się też nowy typ zamieszkania zbiorowego – konwikt, czyli zakład wychowawczy lub dydaktyczno-wychowawczy funkcjonujący przy kolegium i szkole średniej. Zob. M. Okrasa, *Obraz życia młodzieży szkolnej na Lubelszczyźnie od średniowiecza do początków XX wieku. Studium z dziejów burs i internatów szkolnych*, Lublin 2012.

⁵ M. Okrasa, *Obraz życia młodzieży szkolnej na Lubelszczyźnie od średniowiecza do początków XX wieku. Studium z dziejów burs i internatów szkolnych*, Lublin 2012, s. 180.

Ciągłość szkolnictwa polskiego pomiędzy okresem II Rzeczypospolitej a latami bezpośrednio powojennymi została utrzymana dzięki tajnemu nauczaniu prowadzonemu na każdym szczeblu oświatowym na wszystkich ziemiach okupowanej Polski⁶.

Już w latach wojny, a z jeszcze większym nasileniem od pierwszych dni nowej niepodległości były żywo dyskutowane sprawy reformy polskiego systemu oświatowo-wychowawczego, potrzeby reorganizacji, a nawet rewolucyjnych przemian w polskim szkolnictwie, jeśli chodzi o demokratyzację i udostępnienie oświaty możliwie najszerszym kręgom społeczeństwa, zwłaszcza masom pracującym w miastach i na wsi⁷. Chodziło o budzenie i pogłębianie świadomości przynależenia do wielkiej rodziny narodów słowiańskich, o zwalczanie ideologicznych pozostałości faszyzmu i hitleryzmu, ale jednocześnie o włączanie się każdego ucznia i każdej szkoły do twórczego wysiłku budowania Polski socjalistycznej, o uczestniczenie w przebudowie gospodarczej Polski⁸.

Od jesieni 1956 r. ustrój PRL wszedł w fazę, która miała trwać około trzydziestu lat. Przyjęto dla niej określenie „realny socjalizm”. Termin ten dobrze oddaje pewną istotną cechę: panująca ideologia utraciła swój rewolucyjny impet, a komuniści za główny cel przyjęli raczej codzienną krzątanie dla dobra „narodu i państwa” niż przebudowę świata. Budowa utopii, aczkolwiek niewykreślona z ideologicznego repertuaru, została odsunięta na skraj społecznego horyzontu, droga do niej miała być powolna, a przywódcy koncentrować się na tym, co możliwe (realne)⁹.

Przełomowy w Polsce rok 1956 przyniósł wiele zmian politycznych. Na bazie tak zwanej odwilży październikowej¹⁰ nastąpiły zmiany w systemie opiekuńczym – odejście od radzieckich wzorców wychowawczych. Skrytykowano dotychczasowe założenia pedagogiczne, wprowadzając nowy typ opiekuńczości. Lata 1956–1970 historiografia opiekuńczo-wychowawcza określa mianem „tworzenia podstaw opieki wychowawczej”. Zaczęto przywiązywać większą wagę do rodziny i szkoły jako środowisk wychowawczych. Jednak Władysław Gomułka z całą stanowczością podkreślał wówczas ciągłą konieczność ideologizacji szkoły: „jeśli nauczanie nie jest oparte na ideologii socjalistycznej, to z natury rzeczy musi być przesiąknięte ideologią burżuazyjną”¹¹.

W dziedzinie wychowawczej porzucono wcześniejszą koncepcję całkowitej koncentracji sił opiekuńczych w rękach państwa. Okres 1956–1961 określa się mianem konfrontacji osiągnięć poprzednich sześciu lat z potrzebami społecznymi. Koncepcja ta znalazła swoją prawną podstawę w ustawie z roku 1956 o prawach i obowiązkach nauczycieli, w tym i wychowawców placówek opiekuńczych, jak również w uchwale Prezydium Rządu o polepszeniu warunków pracy

⁶ *Rozwój szkolnictwa w PRL na tle porównawczym*, oprac. S. Wołoszyn, Warszawa–Kraków 1989, s. 8.

⁷ Tamże, s. 9.

⁸ Tamże, s. 10–11.

⁹ H. Samsonowicz i inni, *Historia Polski*, t. 2, Warszawa 2007, s. 189–190.

¹⁰ „Październik 1956” – koniec epoki stalinizmu w Polsce. Powołany na stanowisko I sekretarza PZPR Władysław Gomułka stał się zwiastunem „polskiej drogi do socjalizmu”.

¹¹ Z. Landau, *Polska Gomułki*, Warszawa 1995, s. 57.

kadry wychowawczej¹². W wyniku tego dopuszczono większą swobodę wychowankom i szacunek dla ich indywidualności.

W latach 1961–1972 ukazało się szereg dokumentów dotyczących zastępczych form opieki nad dzieckiem. Najważniejszym aktem prawnym z tego okresu była ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dnia 15 lipca 1961 r., która w sposób szczególny określiła związek instytucji opiekuńczo-wychowawczych z systemem oświaty. Ustawa ta nade wszystko sformułowała generalną zasadę świeckości szkoły i wychowania: stwierdzono, że nauczanie i wychowanie w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych ma na celu wszechstronny rozwój uczniów i wykształcenie ich na świadomych obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zmierzać ono miało do tego, aby uczniom i wychowankom zapewnić wiedzę o prawach przyrody i życia społecznego, o dziejach i kulturze narodu, aby kształtować naukowy pogląd na świat i zapewnić kwalifikacje do pracy zawodowej. Szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze miały wychowywać w duchu socjalistycznej moralności i socjalistycznych zasad współżycia społecznego, w duchu umiłowania ojczyzny, pokoju, wolności, sprawiedliwości społecznej i braterstwa z ludźmi pracy wszystkich krajów, miały uczyć zamiłowania i szacunku do pracy, poszanowania mienia społecznego, przygotowywać do czynnego udziału w rozwoju kraju, jego gospodarki i kultury¹³.

W latach 1973–1981 w dziedzinie opieki społecznej podjęto próby koniecznych modernizacji. Zaczęto wówczas podkreślać rolę rodziny w wychowaniu dziecka, doceniać rodziny zastępcze jako formę opieki. Podstawowymi aktami prawnymi była ustawa z dnia 22 kwietnia 1972 r. (Karta praw i obowiązków nauczyciela) oraz Uchwała Sejmu PRL z dnia 13 października 1973 r. w sprawie systemu edukacji narodowej¹⁴.

W 1970 r. kierownictwo partii i państwa objął pochodzący ze Śląska Edward Gierek, który przyniósł wizję cudu gospodarczego dla Polski. Polacy w tych latach uzyskali możliwość kontrolowanego „otwarcia się” na Zachód. Dopuszczono do masowego obiegu produkty zachodnie m.in. muzykę, większą liczbę filmów zachodniej produkcji, papierosy, coca-colę. Pojawiły się też pewne, większe niż dotychczas możliwości wyjazdów zagranicznych do krajów zachodnich. W lansowaniu modelu wychowawczego z kolei akcentowano przede wszystkim cnotę dobrej pracy, której odzwierciedleniem miał być bohater serialu *Czterdziestolatek*¹⁵.

Lata 1981–1989 określane są mianem okresu przejściowego w ramach państwowego systemu opieki. Nadal oczywiście głównym celem wychowania było przygotowanie młodych ludzi do efektywnego uczestnictwa w życiu społeczeństwa socjalistycznego. W trudnym okresie stanu wojennego intencją reform i dyskusji pedagogicznych okazała się odnowa wychowania socjalistycznego w Polsce. Wów-

¹² A. Kelm, *Formy opieki nad dzieckiem w Polsce Ludowej*, Warszawa 1983, s. 93–94.

¹³ E. Syzdek, *Laicyzacja i świeckie wychowanie w Polsce*, Warszawa 1971, s. 112.

¹⁴ A. Puszka, J. Szady, *Dom dziecka imienia Janusza Korczaka w Lublinie w latach 1855–2010*, Lublin 2011, s. 497.

¹⁵ A. Friszke, *Polska Gierka*, Warszawa 1995, s. 39.

czas zwrócono uwagę na potrzebę intensyfikacji pracy ideowo-wychowawczej, upowszechnianie socjalistycznego systemu wartości oraz kształtowanie postaw obywatelskich i patriotycznych¹⁶. W obliczu zmian politycznych i gospodarczych schyłku lat 80. pojawiła się potrzeba zreformowania szeroko pojętej edukacji narodowej. Działalność opiekuńczą państwa oceniano nie najlepiej, wskazując na jej dysfunkcyjność i realia dalekie od potrzeb społecznych¹⁷. Zmiany ustrojowe 1989 r. objęły też system opieki społecznej. Zakończył się okres rozwiązań monocentrycznych, w których opieka i wychowanie pełniły ważną rolę w procesie ideologicznego kształtowania młodego pokolenia¹⁸.

W ciągu istnienia PRL Lublin stał się znaczącym ośrodkiem kulturalnym nie tylko Lubelszczyzny, ale i sąsiadujących z nim województw Polski wschodniej. Okres ten predestynujący miasto na centrum życia politycznego, gospodarczego oraz kulturalnego zaważył na dalszym jego rozwoju. Tutaj bowiem podjęła działalność pierwsza na ziemiach „wyzwolonych” po okupacji niemieckiej wyższa uczelnia (KUL), a także utworzono uczelnię państwową (UMCS), uruchomiono teatr, rozgłośnię radiową itp. Imprezy okolicznościowe skupiały w jednym miejscu ludzi różnych zapatrywań politycznych, w różnym wieku i z rozmaitych warstw społecznych. Na tle innych województw, lubelskie odznaczało się znaczną aktywnością. Na sesji WRN wiceminister Zygmunt Garstecki nazwał Lubelszczyznę – „zagłębiem poczynań społeczno-kulturowych”.

Od 1 IX 1956 r. do 30 IX 1961 r. żeńska bursa funkcjonowała jako internat przy Technikum Łączności. Kierowała nią Anna Kostołowska od 1 września 1956 r. do 31 grudnia 1961 r. Z dniem 1 października 1961 r. placówkę przekształcono na Bursę Szkolnictwa Zawodowego nr 2 w Lublinie¹⁹. Z analizy akt osobowych pani Kostołowskiej wynika, że nie najlepiej radziła sobie z powierzonym zadaniem. W związku z taką sytuacją zwolniono ją z funkcji kierownika, powierzając obowiązki wychowawczyni pani Marii Dudek, która kierowała placówką do 31 sierpnia 1962 r.²⁰

Z dniem 1 września 1962 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego kierowanie placówką powierzyło Henryce Górze²¹. Do końca roku 1967 była ona pełniącą obowiązki kierownika. Dopiero z dniem 1 stycznia 1968 r. otrzymała stanowisko kierownika, a z dniem 1 sierpnia 1972 r. dyrektora. Henryka Góra pełniła je aż do 31 sierpnia 1976 r.²². Był to okres szybkiego rozwoju bursy. Z chwilą przejścia na emeryturę H. Góry, z dniem 1 września 1976 r., stanowisko dyrektora

¹⁶ M. Maciaszek, *Cele wychowania socjalistycznego w świetle współczesnej konfrontacji ideologicznej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 24 (1984), nr 2, s. 52.

¹⁷ *Edukacja narodowym priorytetem. Raport o stanie i kierunkach rozwoju edukacji narodowej w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej*, Warszawa–Kraków 1989, s. 299.

¹⁸ A. Puszką, J. Szady, dz. cyt., Lublin 2011, s. 513.

¹⁹ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego do Narodowego Banku Polskiego z dnia 29.09.1961 r. informujące o otwarciu z dniem 1.10.1961 r. nowej jednostki budżetowej – Bursy Szkolnictwa Zawodowego nr 2 w Lublinie, brak sygnatury.

²⁰ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Akta osobowe, Maria Dudek, bez sygnatury.

²¹ Zmarła w maju 2015 r.

²² Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Akta osobowe, Henryka Góra, brak sygnatury.

powierzono wychowawczyni Ewelinie Wesołowskiej. Kierowała ona placówką do 31 sierpnia 2002 r. W czasie kadencji E. Wesołowskiej w dniu 10 października 1996 r. zmieniono nazwę placówki na Bursa Szkolna nr 2 w Lublinie²³. Nazwa ta jest wciąż aktualna. Okres pracy E. Wesołowskiej to dalszy dynamiczny rozwój placówki²⁴.

W PRL rozwój bursy ograniczały ideologiczne nakazy władzy. Realizując wytyczne władz oświatowych i partyjnych, od lat 70. Bursa nr 2 weszła w okres budowy tak zwanego rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Obecność w placówkach wychowawczych „partii”, tzn. zespołu ludzi czuwających w imię „ideologicznych sloganów” nad pracą m.in. szkoły odczuwali nauczyciele, uczniowie i wychowankowie. Krótko mówiąc, w sprawie codziennego życia miejscowa organizacja partyjna miała znaczącą moc decyzyjną. W dekadzie Gierka tendencja do gigantomanii, wraz z objęciem każdego segmentu życia społecznego kontrolą przez partię czy administrację cieszącą się partyjnym zaufaniem, doprowadziła do jego instytucjonalizacji i formalizacji. Służyła temu propaganda partyjna. W szkołach podejmowano obowiązujące w całej Polsce akcje w rodzaju „Izby Pamięci” czy „I Ty będziesz walczyć z czerwonym kurem”. Mnożyły się pompacyjne akademie, czasem ogólnowojewódzkie czy ogólnopolskie, raz na tydzień uroczyste apele szkolne. Znamionnym przejawem wkraczania partii w dziedzinę wychowania było przyjęcie w 1972 r. na VII plenum KC tez programowych w sprawie „Zadań partii, państwa i narodu w dziele wychowania”. Postulowano maksymalne obciążenie młodzieży obowiązkami szkolnymi i społecznymi, by zminimalizować wpływ rodziców²⁵ oraz ograniczyć do minimum niekontrolowany czas wolny młodzieży.

Zaczęto organizować liczne instytucjonalne imprezy dla młodzieży, które miały ją absorbować i wciągać w nurt wychowania instytucjonalno-państwowego. Obok proponowania atrakcyjnych obozów następowało ograniczanie kameralności działań rozrywkowych. Zamiast dawnych zabaw kilku klas – ogólnoszkolne dyskoteki z nagłośnioną muzyką elektroniczną, zmieniającymi się efektami świetlnymi, gdzie każdy mógł bawić się wmieszany anonimowo w tłum. Wszystkie te zabiegi miały na celu „kupowanie młodzieży” – rozrywką i dobrami konsumpcyjnymi – by stała się bardziej sterowalna w programach szkoły i polityce partii²⁶.

Komunizm od początków istnienia nabierał cech parareligijnych. Miał swoją „Biblię” oraz katechizm. Głosił konieczność naprawy skażonej przez „zło” (np.

²³ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Pismo Kuratora Oświaty w Lublinie z dnia 9.10.1996 r., brak sygnatury.

²⁴ Obecna dyrektor Renata Bielecka funkcję swą sprawuje od 1 września 2002 r. Przez ostatnich kilkanaście lat placówka rozwijała się w błyskawicznym tempie. Pierwszą, można powiedzieć rewolucyjną, zmianą było przekształcenie w 2007 r. placówki żeńskiej w placówkę koedukacyjną. Dyrektor Bielecka to bardzo dobry pedagog, a jednocześnie doskonały menadżer. Dzięki jej zaangażowaniu młodzież osiąga sukcesy w nauce i w wielu wielodziedzinowych konkursach. Przez te lata bursa zmieniła diametralnie swój wizerunek. Mimo skromnej bazy lokalowej, dostosowana została do wymogów współczesnego społeczeństwa.

²⁵ H. Świda-Ziemia, *Młodzież PRL portrety pokoleń w kontekście historii*, Kraków 2010, s. 477–480.

²⁶ Tamże, s. 480.

„mentalność burżuazyjną”) natury ludzkiej i nawrócenia jej na dobro („moralność socjalistyczną”). Zachęcał do ascezy (stąd proste stroje w czasach Stalina). Samokrytyka składana np. podczas apelu służyć miała naprawie niczym spowiedź., „Prace społeczne” stanowiły formę pokuty, a zarazem ćwiczeń w wierze. Komunizm miał swoje miejsca święte, np. Plac Czerwony, relikwie, np. mumia Lenina, sanktuaria, np. muzeum na okręcie Aurora. Innymi słowy – komunizm wypracował swoją obrzędowość. Szkoła należała do instytucji, w których przestrzegano jej ze szczególnym pietyzmem²⁷. Wobec tego wszystkie te elementy musiały w pewien sposób wpłynąć też na życie omawianej bursy.

Propagandyści starali się ukazać życie w państwie komunistycznym jako niekończące się święto. Święta obchodzone w szkolnictwie można podzielić na kilka grup. Pierwsza z nich to święta ideologii. Najważniejszym było Święto Pracy (1 maja) obchodzone niekiedy przez kilka dni²⁸. Jak świętowały dziewczęta w bursie przybliży nam wpis w jednej z kronik:

Dnia 29.04.1965 r. w naszej Bursie odbyła się wieczornica poświęcona Świętu Pracy, która rozpoczęła się odśpiewaniem *Międzynarodówki*. Na wstępie wygłosiła referat koleżanka Halina Walaśek, w którym zapoznała nas z historią Święta Pracy, osiągnięciami 20-lecia Polski Ludowej, sprawami bieżącymi dotyczącymi problemu w Wietnamie. Po skończonym referacie usłyszałyśmy wiersz pt. „Pochód” Wł. Broniewskiego, który wygłosiła koleżanka Zofia Niezgoda. Poza tym w części artystycznej brały udział koleżanki Teresa Podolska i Elżbieta Olszewska. W wykonaniu Teresy usłyszałyśmy piosenkę pt. „Chodzi Baj” natomiast na zakończenie nowy przebój „Żółte kalendarze”. Na zakończenie z koleżankami wspólnie zaśpiewałyśmy kilka piosenek²⁹.

Stale obchodzono też rocznicę przewrotu bolszewickiego w Rosji (7 listopada) nazywanego oficjalnie Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową. Tak wspominała młodzież 50 rocznicę Wielkiej Rewolucji:

Dnia 11 XI 1967 r. Dziewczęta naszej bursy wzięły udział w akademii poświęconej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w bursie nr 1. Koleżanki i koledzy z tej bursy przygotowały część artystyczną, poprzedzoną krótkim referatem okolicznościowym. W części artystycznej zobaczyłyśmy montaż ukazujący celę więzienną, na tle której w wierszach i piosenkach przedstawione było ciężkie życie robotników w carskiej Rosji. Po akademii obejrzałyśmy wystawę poświęconą wodzowi rewolucji Włodzimierzowi Iliczowi Leninowi. Zgromadziła ona dużo druków, książek, rękopisów i obrazów. Wszystkie eksponaty obrazowały całe życie W.I. Lenina³⁰.

Drugą grupę uroczystości stanowiły święta rewolucjonistów, bohaterów i przywódców. Odgrywały o tyle istotną rolę, że służyły tworzeniu panteonu autorytetów, na których miała się wzorować młodzież. Takich wzorców było kilka, natomiast sztandarowym był oczywiście przywódca rewolucji bolszewickiej. Życie Lenina miało służyć za wzór kolejnym grupom wiekowym, ukazywano je jako doskonałe. Jeszcze w latach 80. mimo słabnięcia ideologii komunistycznej wznawiano m.in. pod auspicjami Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej dzieła „wodza rewolucji”³¹. W dn. 22 IV 1966 r. dziewczęta zwiedzały wystawę o życiu i dzia-

²⁷ K. Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006, s. 160.

²⁸ Tamże, s. 160–161.

²⁹ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1963–1966, s. 223.

³⁰ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1966–1969, brak paginacji.

³¹ K. Kosiński, dz. cyt., s. 161.

łalności Lenina w bursie nr 1. Tak wspominają to wydarzenie:

Na wstępie kierownik bursy zapoznał nas pokrótce o kolejności zwiedzania oraz powiedział kilka słów na temat działalności Lenina. Następnie wysłuchałyśmy z taśmy magnetofonowej pieśni „Międzynarodówka” i wierszy deklamowanych przez jedną z koleżanek bursy nr 1. Z kolei zwiedziliśmy wystawę. Składały się na nią obrazy, książki i gazetki. Pierwsze przedstawiały młodzieżowe lata Lenina, a następnie okres działalności. Po obejrzeniu wystawy pani wychowawczyni i grupa dziewczynek wpisały swoje uwagi i spostrzeżenia o wystawie do pamiętnika. Wystawa była bardzo interesująca³².

Starano się również pielęgnować pamięć o tych, którzy przyczynili się jakoś do postępu naukowego i społecznego, a tym samym – rzekomo – do przybliżenia komunizmu. Do takich postaci zaliczono m.in. Mikołaja Kopernika, Marię Skłodowską-Curie³³. I tak 16 IV 1973 r w bursie odbyła się wieczornica poświęcona 200 rocznicy powstania Komisji Edukacji Narodowej i 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Program obejmował okolicznościowy referat, konkurs z nagrodami, śpiewano również piosenki harcerskie³⁴. Z kolei rok wcześniej mieszkanki bursy oglądały wystawę rocznicową, dedykowaną wielkiemu astronomowi w Bibliotece KUL przy ulicy Chopina. Bardzo obszerna notatka w kronice została zakończona następującymi słowami:

Z wystawy tej dowiedziałyśmy się bardzo dużo na temat prac Kopernika. Zebrana duża ilość książek z różnych epok dostarczyła nam cennych wiadomości. Wystawa była bardzo bogata. Dzięki niej pogłębiłyśmy swoje wiadomości z okresu Odrodzenia³⁵.

Natomiast 24 IX 1967 r. wychowanki bursy były na wystawie w Chatce Żaka w związku z 100 rocznicą urodzin Marii Skłodowskiej-Curie³⁶.

Do trzeciej grupy świąt możemy zaliczyć święta martyrologii. Najważniejszymi datami były tu 1 września, 12 października, 9 maja. Rocznica bitwy pod Lenino, a zarazem Dzień Ludowego Wojska Polskiego (12 października) służyła podkreśleniu przymierza z ZSRR. W bursie rokrocznie obchodzono dzień Wojska Polskiego, szczególnie wymiar miało to święto w 1965 r. kiedy 13 października bursa rozpoczęła współpracę z miejscową jednostką LWP. Bursa gościła prelegenta z jednostki, nieznanego z nazwiska podpułkownika, który przedstawił historię II Armii WP. Tak to wydarzenie wspominały dziewczęta:

Następnie miałyśmy zaszczyt wysłuchać przemówienia obywatela podpułkownika o wojsku polskim, w którym podkreślił bohaterstwo, działalność i waleczność polskiego żołnierza kładąc głównie nacisk na drugą wojnę światową. Swoją zasób wiedzy z zakresu historii zwiększyłyśmy bardziej po wysłuchaniu następnego przemówienia obywatela majora, także z okresu II wojny światowej, który dużo miejsca poświęcił formowaniu oraz walce II Armii Krajowej³⁷. Mógł on podzie-

³² Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1963–1966, s. 342.

³³ K. Kosiński, dz. cyt., s. 162. Chodzi tu szczególnie o zawłaszczanie przez ideologię ważnych postaci ze świata nauki i kultury, co oczywiście nie miało nic wspólnego z faktycznymi poglądami tych osób, a niejednokrotnie było po prostu anachroniczne.

³⁴ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1969–1976, brak paginacji.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

³⁷ Jest to sformułowanie użyte przez autorkę źródła. W rzeczywistości nie istniała II Armia Krajowa. Wydaje się, że uczennica dokonująca wpisu do kroniki wiedzę o Armii Krajowej wyniosła

lić się z nami swoimi przeżyciami i wrażeniami gdyż pełnił funkcję plutonowego II dywizji pancerniej. Naświetlił nam także sylwetkę dzielnego, niezawodnego żołnierza Karola Świerczewskiego, który poległ w walce o ojczyznę [...] Moim zdaniem wieczorek ten jest jednym z najbardziej udanych³⁸.

9 maja ponownie okazywał się wielkim triumfem polsko-sowieckim.

Dnia 9 maja 1965 r. obchodziliśmy rocznicę Dnia Zwycięstwa, owego to dnia przed dwudziestu laty III Rzesza zmuszona była do bezwarunkowej kapitulacji przed koalicją antyhitlerowską. W dniach 8 i 9 maja telewizja transmitowała w swoim programie wszelkie uroczystości związane z 20 rocznicą wyzwolenia. Wychowanki naszej bursy oglądały wszystkie ważniejsze punkty tego programu [...] O godz. 11.00, w niedzielę zamarło życie w całym kraju, minutą ciszy oraz wybuchem salw armatnich uczczono pamięć poległych w czasie II wojny światowej. W naszej bursie również dla podkreślenia tego doniosłego święta odbył się krótki poranek. Na poranek złożyły się referat wygłoszony przez Hanię Kuziołę oraz wiersze recytowane przez kol. Święcką i Kormańską, a także piosenki żołnierskie śpiewane przez wychowanki bursy. Obchodzone uroczystości miały na celu ostrzeżenie całego świata przed zimną wojną i było pragnieniem aby nigdy tragedia wojenna się nie powtórzyła³⁹.

W każdej szkole świętowano również dzień wyzwolenia danej miejscowości spod okupacji niemieckiej przez Armię Sowiecką⁴⁰. W bursie szczególnie przypominano rokrocznie dzień wyzwolenia Warszawy. Dodatkowo 29 IX 1965 r. świętowano 700-lecie stolicy⁴¹.

Dość szczególnym wydarzeniem w żeńskiej bursie były obchody 50 rocznicy odzyskania niepodległości w roku 1918. Kroniki odnotowują, iż młodzież przygotowała 10 listopada uroczystą akademię, na którą przybyli zaproszeni goście z kuratorium, Ośrodka Metodycznego, ZboWiD, przedstawiciele Wojska Polskiego.

Na wstępie został odczytany przez panią wychowawczynię Krzewską referat okolicznościowy. Rozpoczęła się część artystyczna, na którą złożyły się wiersze i piosenki. Wiersze recytowały dziewczynki bardzo ładnie i na pewno większość tych wierszy podobała się gościom i młodzieży, mnie najbardziej podobał się wiersz Jana Lechonia pt. 11 listopada w wykonaniu Marysi Korgi. Koleżanka recytowała go z wielkim uczuciem i to właśnie czyniło ten wiersz pięknym [...] Dziewczynki wraz z p. wychowawczyniami włożyły dużo pracy w to, aby akademia była udana, by wszyscy byli zadowoleni, by mogli poprzez wiersze i piosenki wyobrazić sobie właśnie okres 50 lat, w którym Polska zmieniała się z każdym dniem nie tylko w wierszu i w piosence, ale i w rzeczywistości. Akademia podobała się gościom i młodzieży, wszyscy byli z niej zadowoleni⁴².

11 listopada dziewczęta też świętowały w 1987 oraz 1989 r.⁴³.

Obchodzone oficjalnie 50. i 60. rocznica odzyskania niepodległości Polski w 1918 r. wskazują na stopniową zmianę charakteru uroczystości w zależności od organizatora obchodów. W 1968 r. władze państwowe kładły nacisk na rocznicę rewolucji październikowej, która doprowadziła do odzyskania niepodległości przez Polskę oraz utworzenia „postępowego” rządu lubelskiego przez Igna-

z domu rodzinnego, a przy okazji cytowanego wpisu, zapewne w sposób niezamierzony, ujawniła ją. Pokazuje to też, że zabiegi indoktrynacyjne wychowawców niekoniecznie kończyły się sukcesem.

³⁸ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1963–1966, s. 279–280.

³⁹ Tamże, s. 235–236.

⁴⁰ K. Kosiński, dz. cyt., s. 162.

⁴¹ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1963–1966, s. 271.

⁴² Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1966–1969, brak paginacji.

⁴³ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1987–1990, brak paginacji.

cego Daszyńskiego 7 listopada. Kościół z kolei przypominał o rocznicy 11 listopada, a także o założeniu KUL oraz wydarzeniach mających wymowę antyradziecką (np. wspomniano też bitwę warszawską)⁴⁴. Oczywiście młodzież obserwowała tę sytuację i z pewnością nie pozostawała ona bez wpływu na jej świadomość historyczną.

Z kolei w lutym 1973 r. młodzież miała możliwość oglądania wystawy poświęconej 110 rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Mieściła się ona w Bramie Krakowskiej, w Muzeum Okręgowym. Całość wystawy składała się z trzech części.

Moją uwagę zwróciły różnego rodzaju pamiątki znajdujące się w gablotach, a więc sztandary powstańcze, krzyże z okresu patriotycznych manifestacji, a nawet bardzo interesujący albumik z rysunkami wykonanymi przez powstańców o tematyce narodowo-wyzwoleńczej. Z wystawy tej dużo skorzystałyśmy. Pogłębiły się nasze wiadomości z historii⁴⁵ – napisała kronikarka bursy.

Każdego roku w jesienne, wrześnie dni uczennice brały udział w Dniach Majdanka. 21 IX 1969 r. uczestniczyły w odsłonięciu pomnika ku czci ofiar pomordowanych w obozie, a kilka dni wcześniej w odsłonięciu pomnika poety Józefa Czechowicza, który zmarł w trakcie bombardowania Lublina⁴⁶.

Czwartą grupę świąt tworzyły święta typowo szkolne, którym nadawano jednak niekiedy wydzwięk ideologiczny. Takim świętem było m.in. rozpoczęcie roku szkolnego, studniówka. Święta kościelne obchodzono na sposób świecki: choinka noworoczna, andrzejki, mikołajki⁴⁷. Jakie uczucia towarzyszyły dziewczętom w związku z tradycyjną studniówką, ilustruje wpis z 12 II 1972 r. (po raz pierwszy bal studniówkowy miał miejsce 13 II 1971 r.):

Nasze maturzystki w pięknych, białych bluzkach, długich, czarnych spódnicach, z niewielkim makijażem ale za to olbrzymią treścią oczekiwały o godzinie 20.00 na przybycie swych studniówkowych kolegów. Oficjalnego rozpoczęcia nie było, wszyscy zaraz po przekroczeniu progów pięknie udekorowanej sali ulegli wpływowi bardzo miłej, rodzinnej atmosfery [...] Interesujący był program konkursów, lecz niestety nie wszystkie się udały w stu procentach [...] Przez całą tę noc melodie rzewne i wesołe płynęły z głośnika adapteru. Płyt mieliśmy pod dostatkiem, adapter nie zawodził [...] Tupetu i energii nie zabrakło nam do godz. 4 rano⁴⁸.

Wreszcie piąta grupa świąt to tzw. dni „branżowe” oraz dni służące uczczeniu „anonimowych bohaterów” systemu, a zarazem podkreśleniu niektórych ról społecznych, np. Dzień Kobiet, Dzień Nauczyciela, Dzień Matki, Dzień Górnik, Dzień Strażaka, Dzień Milicjanta⁴⁹.

Kino to najstarsze medium kultury masowej XX w. Wyprawy na seanse filmowe były ulubionym zajęciem młodzieży do połowy lat 60., kiedy liczba widzów w Polsce przekroczyła 201 mln osób rocznie. Potem systematycznie malała, aż do ok. 60 mln w 1989 r.⁵⁰. Kino wówczas zastąpiła telewizja i wideo. Fil-

⁴⁴ I. Main, *Trudne świętowanie. Konflikty wokół obchodów świąt państwowych i kościelnych w Lublinie (1944–1989)*, Warszawa 2004, 187–188.

⁴⁵ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1969–1976, brak paginacji.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ K. Kosiński, dz. cyt., s. 162.

⁴⁸ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1969–1976, brak paginacji.

⁴⁹ K. Kosiński, dz. cyt., s. 163.

⁵⁰ M. Wierzbicki, *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009, s. 139.

my najczęściej wyświetlano w bursie, sporadyczne były wyjścia do kina. Pierwszy seans wideo miał miejsce 20 lutego 1989 r., młodzież obejrzała wówczas *Akademię policyjną*⁵¹. Ilość obejrzanych przez wychowanki bursy produkcji kina zachodniego i państw pozostających w orbicie ZSRR ilustruje pierwsza tabela.

Tabela 1. Seanse filmowe w bursie⁵²

Rok	Kino zachodnie	Kino bloku wschodniego	Nieznane	Razem
1963/64	5	3		8
1964/65	5	30		35
1965/66	5	14		19
1966/67	2	5		7
1967/68	2	5	3	10
1968/69	1	10		11
1969/70	2	12		14
1970/71	3	2		5
1971/72	2	2		4
1972/73	3	2		5
1973/74	1	3		4
1974/75	7	4		11
1975/76	10	21		31
1976/77	9	–		9
1977/78	–	–		–
1978/79	–	–		–
1979/80	–	–		–
1980/81	–	–		–
1981/82	–	–		–
1982/83	–	–		–
1983/84	–	–		–
1984/85	–	–		–
1985/86	–	–		–
1986/87	–	–		–
1987/88	–	2		2
1988/89	6	–		6

Jak łatwo zauważyć, przeważały filmy socjalistyczne. Dziewczęta oglądały ekranizacje polskich powieści, takich jak *Chłopi*, *Noce i dnie*, *Lalka*, *Krzyżacy*, *W pustyni i w puszczy*. Największym wzięciem cieszył się tzw. repertuar lekki. Swoje refleksje przenosiły na karty kronik:

Wyrok na Vc (dramat): Film ten oparty jest na autentycznych wypadkach i powinien obejrzeć go każdy. Przypomina on hitlerowską bezwzględność do ludności całej Europy. I pomyśleć, że teraz ci sami hitlerowcy żądają puszczenia w niepamięć ich zbrodni dokonanych na naszych rodzicach i przyjaciół. Nie!

⁵¹ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1987–1990, brak paginacji.

⁵² Tabela sporządzona na podstawie kronik bursy.

Ich bezwzględności nie zapomnimy nigdy – synowie pomordowanych⁵³.

Jutro nie będziesz umierać (dramat wojenny): Większej części dziewczętom film ten ze względu na tematykę wojenną nie podobał się⁵⁴.

Dwie sroki za ogon (komedia): Film ten nie podobał mi się; wprawdzie była to komedia, ale w ogóle nie było się z czego śmiać. Przez cały film było słycać tylko krzyk Hali. Według mnie film ten jest mało wartościowy i nie pozostawił żadnego wrażenia⁵⁵.

Dużą furorę zrobiły dwa seriale, nakręcone w połowie lat 60., wyświetlane w kinie i telewizji: *Czterej pancerni i pies* oraz *Stawka większa niż życie*. Stanowiły one lekcję „patriotyzmu socjalistycznego”, choć przez samych młodych widzów odbierane były po prostu jako filmy przygodowo-wojenne⁵⁶.

Inną formą rozrywki były wyjścia do teatru (tab. 2).

Tabela 2. Spektakle, w których uczestniczyły mieszkanki bursy w latach 1963–1989⁵⁷

Lp.	Tytuł	Data
1	<i>Mirandolina</i>	29.10.1963
2	<i>Fizycy</i>	7.12.1963
3	<i>Makbet</i>	18.04.1964
4	<i>Dziękuję ci, Ewo</i>	4.11.1964
5	<i>Wesele</i>	14.02.1965
6	<i>Ptasznik z Tyrolu</i>	6.05.1965
7	<i>Damy i huzary</i>	3.10.1965
8	<i>Niech no tylko zakwitną jabłonie</i>	4.05.1966
9	<i>My fair lady</i>	12.05.1966
10	<i>Krzysztofie, nie szalej</i>	14.05.1966
11	<i>Kryptonim 317</i>	18.02.1967
12	<i>Król Ryszard Drugi</i>	1.04.1967
13	<i>Żabusia</i>	9.05.1967
14	<i>Krakowiaci i górale</i>	20.11.1967
15	<i>Niemcy</i>	13.03.1968
16	<i>Matka Courage</i>	3.05.1968
17	<i>Hamlet</i>	26.11.1968
18	<i>Kleopatra i Cezar</i>	16.12.1968
19	<i>Ballada o tamtych dniach</i>	21.09.1969
20	<i>Dziś do Ciebie przyjść nie mogę</i>	21.01.1970
21	<i>Poskromienie złoŃnicy</i>	24.01.1970
22	<i>Balladyna</i>	17.10.1971
23	<i>Pięć wieczorów</i>	14.11.1971
24	<i>Eskurial</i>	28.05.1972
25	<i>Przed grudniem</i>	22.10.1972

⁵³ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1963–1966, s. 210.

⁵⁴ Tamże, s. 185.

⁵⁵ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1966–1969, brak paginacji.

⁵⁶ K. Kosiński, dz. cyt., s. 299.

⁵⁷ Tabela sporządzona na podstawie kronik bursy.

26	<i>Otello</i>	? 11.1972
27	<i>Iwona księżniczka Burgunda</i>	luty/marzec 1973
28	<i>Pokój na godziny</i>	27.03.1973
29	<i>Wieczór trzech króli</i>	31.05.1974
30	<i>Stary dom</i>	1.09.1974
31	<i>Panopicum – nowe wyzwolenie</i>	2.06.1975
32	<i>Jednooki</i>	6.10.1975
33	<i>Ania z Zielonego Wzgórza</i>	13.01. i 7.02. 1976
34	<i>Don Juan</i>	10.02.1976
35	<i>Baba dziwo</i>	? 03.1976
36	<i>Białe małżeństwo</i>	4.12.1986
37	<i>Garderobiany</i>	1.02.1988

Aby urozmaicić czas pobytu w bursie, wychowawczynie organizowały wyjścia na różnego rodzaju wystawy, koncerty (Filipinki, Czerwono-Czarni, Sława Przybylska), do cyrku oraz wycieczki (Nałęczów, Puławy, Kazimierz, Zwierzyniec, Dys).

Ważne punkty w programach wychowawczych w bursie stanowiła profilaktyka, a mianowicie prelekcje o przestępczości nieletnich, o uzależnieniach, o zdrowiu. 2 III 1970 r. odbyło się spotkanie z funkcjonariuszem MO sierżantem Dionizym Prusakiem, który zapoznał dziewczęta z przepisami drogowymi i ówczesną sytuacją na drogach⁵⁸.

W wyniku wpływów ideologicznych młodzież coraz bardziej traciła zmysł i postawę religijną, odchodziła od Kościoła, ulegała laicyzacji⁵⁹. Był to wynik świadomie prowadzonych działań władzy, mającej na celu uformowanie „nowego człowieka”, „człowieka socjalistycznego” tzn. jednostkę głęboko zideologizowaną i odrzucającą dotychczasową tradycję polską. Działania te dotyczyły też mieszkank bursy. Musiały wysłuchiwać wykładów wygłoszonych przez prelegentów z Towarzystwa Szkół Świeckich oraz Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej: „Stosunek państwa do kościoła”, „Laicyzacja jako obiektywny proces społeczny”, „Religia a zdrowy rozsądek”⁶⁰, „Przyczyny powstawania wierzeń religijnych”⁶¹. Zabiegi te powodowały powstanie specyficznego rozumianego równouprawnienia płci, czego wyrazem było m.in. to, że dziewczęta na równi z chłopcami paliły papierosy, piły alkohol itp.⁶².

Głównym problemem wychowawczym mieszkank bursy były różnego rodzaju deficyty rozwojowe u wychowanek, na przykład nadpobudliwość, niedojrzałość emocjonalna, zaburzona koncentracja uwagi, nerwice itp. Zachowane książki spostrzeżeń z lat 1963–1966 notowały stan zdrowia (pobyty w szpitalu), oceny, cechy osobowościowe, zainteresowania, trudności wychowawcze. W jednym przypadku zaznaczono pochodzenie społeczne: ojciec rolnik, matka rolniczka,

⁵⁸ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1969–1976, brak paginacji.

⁵⁹ S. Kunowski, *Problem współczesnej młodzieży*, „Zeszyty Naukowe KUL” R. 15(1972), z. 2, s. 24.

⁶⁰ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1963–1966, s. 41–70.

⁶¹ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1969–1976, brak paginacji.

⁶² S. Kunowski, dz. cyt., s. 28

w kilku status majątkowy (np. zamożna, biedna). Przykładowo wpis z dnia 22 maja 1966 r. informuje:

Uczennica zawsze w konflikcie z regulaminem. Zakłamana by zakryć swoje ujemne strony. Zawsze chodzi z zachmurzonym obliczem, niezadowolona. Niewłaściwy ma stosunek do wychowawców [...]. Wszystko krytykuje nie pomijając spraw bursy. Ostatnio brała udział w organizowaniu buntu na wycieczce – rzekomo komary ją gryzły i to miał być powód. Nie widzi błędów popełnianych przez siebie. Wszystko co robi niewłaściwie chce podciągać również pod innych. W sprawie ostatniego zajścia w Dąbrowie nie umiała skrytykować swojego postępowania, ale szukała środków obrony, zupełnie bezkrytyczna⁶³.

O innej wychowance, uczennicy technikum łączności stwierdzano:

Uczennica zakłamana, chwilami z tupetem, ponieważ za sobą ma wujka pracującego we władzach partyjnych. Krytykuje wszystko i usiłuje na swój sposób komentować. W sprawach religijnego orędzia występowała w postawie po prostu dewocyjnej nie widząc żadnych szkodliwości. Typ zupełnie aspołeczny zasłaniający się miłymi uśmiechami. W czasie wycieczki bez żadnego zezwolenia opuściła grupę ze swoimi najbliższymi przejeżdżającymi przez Dąbrowę. Udała się w nieznanym kierunku. Po rozmowie stwierdziła, że umówiła się z pozostałymi koleżankami, by opuścić las, lecz one pozostały, a sama to uczyniła. Widać wyraźne lekceważenie wszelkich zarządzeń pod koniec pobytu w bursie – jako maturzystka⁶⁴.

O kolejnych uczennicach tegoż technikum – zapisano, iż:

Zawsze ponura, zarozumiała, nie interesuje się pracą społeczną, chwilami niesympatyczna, mrukliwa pod nosem⁶⁵.

Uczennica zarozumiała oddzielająca się od koleżanek, w kilka tygodni po przyjęciu do internatu potrafiła z okna nawiązywać znajomość z chłopcami, wyrzucając kartki z ołówkiem⁶⁶.

O pewnej uczennicy technikum ekonomicznego wpis z dnia 22 października 1964 r. głosi, iż:

Podejrzana jest o kradzież w bieżącym roku. W roku ubiegłym wzięła dziewczynom nożyczki, maskotkę i kartony. Obecnie znalezione zostały tylko kartony. Natomiast w internacie zginął piórnik, koszulka oraz pióro i ołówek⁶⁷.

O innej zanotowano z kolei, iż:

nie przygotowała się do wiadomości politycznych⁶⁸, Podczas nauki własnej często się śmieje na głos, zachowując się jak małe dziecko. Niezdyscyplinowana wyjechała na święta na fikcyjny telegram i nie umiała się wytłumaczyć. Pełniąc dyżur zostawiła okno otwarte w stołówce na całą noc⁶⁹.

O niestosownych zachowaniach i gestach mówią również wpisy w kronikach, np. w czasie zabaw choinkowych czy wieczorków zapoznawczych. W czasie zabawy noworocznej w styczniu 1970 r. gośćmi byli chłopcy z bursy nr 1:

nie wszyscy byli ubrani przepisowo na zabawę. Podczas gdy dziewczynki starały się wyglądać jak

⁶³ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Książka spostrzeżeń 1965/66, s. 5.

⁶⁴ Tamże, s. 10.

⁶⁵ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Książka spostrzeżeń 1964/65, s. 7.

⁶⁶ Tamże, s. 21.

⁶⁷ Tamże, s. 70.

⁶⁸ Tamże, s. 82.

⁶⁹ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Książka spostrzeżeń 1963/64.

najlepiej, chłopcy pokazali swe lekceważące podejście przychodząc w kolorowych golfach, riflach itp. Zachowanie ich również nie było zupełnie właściwe. Zdarzały się wyjątki, że chłopcy nie byli trzeźwi, często wychodzili na palenie papierosów. Niektóre dziewczynki również nie zachowały się zbyt dobrze. Były wypadki, że koleżanki miały swoich partnerów, z którymi bawiły się do końca zabawy. A przecież na prawdziwej zabawie bawią się wszyscy ze wszystkimi⁷⁰.

W listopadzie 1988 r. w bursie powstało koło PCK, z liczbą 21 członków. Opiekunką koła została wychowawczyni mgr G. Mączka. 6 grudnia koło nawiązało kontakt z dziennym Domem Opieki Społecznej przy ul. Kalinowszczyzna i w związku z tradycyjnymi Mikołajkami odwiedzili mieszkańców i złożyli im życzenia, były też piosenki z gitarą i poczęstunek⁷¹. Z kolei w październiku 1989 r. dziewczęta zbierały pieniądze na budowę pomnika Dzieci Zamojszczyzny⁷². Zaś w każdy październik w latach 80. wychowanki włączały się w akcję miesiąca dobroci dla zwierząt.

„Kurier Lubelski” z 16 września 1987 r. tak pisał:

W 5 bursach i 10 internatach naszego miasta znajduje kąt do spania i nauki 4100 uczniów szkół ponadpodstawowych. Kosztowne stancje zajmuje 2600 osób, a dojeżdżających do lubelskich szkół jest około 5 tysięcy [...] Wobec naporu chętnych ograniczono powierzchnię mieszkalną przypadającą na ucznia do 3 m². Nie rezygnuje się z łóżek piętrowych, są niewygodne ale dają możliwość zagospodarowania przestrzeni w pionie. Tak jest w bursie nr 1 oraz w Zespole Szkół Pedagogicznych i Technicznych. W bursie nr 2 żyje się wprawdzie w poziomie, ale na swój tapczanik trzeba przechodzić przez postanie kolegi. Wizytator KOiW Jerzy Mitura wyliczył kilka przyczyn nadmiernego zagęszczenia w internatach, między innymi i taką, że w Lublinie są szkoły średnie o rzadkich w kraju specjalnościach. Z tego powodu kształcą się w nich młodzież z Giżycka, Olsztyna, Białegostoku i innych odległych miejscowości⁷³.

Trudno jest opisać złożoną sytuację młodzieży w różnych kontekstach społecznych i kulturowych okresu PRL. Młodzież stała się wyodrębnioną kategorią społeczeństwa, która manifestowała swą niezależność przy pomocy mody, ekscentrycznych ozdób, sposobu zachowania się, rozrywki, tworząc własną podkulturę młodzieżową. W czasach PRL zaznaczyło się zjawisko upodabniania się gustów, języka, sposobu ubierania się, spędzania wolnego czasu, relacji z rodzicami itd.⁷⁴. Uczennice przychodzące do bursy rozluźniały więzi z rodziną i dotychczasowym środowiskiem. Wchodziły w zupełnie nowe środowisko, przejmowały proponowane nowe wzorce zachowań. Ważnym więc zadaniem tej placówki było przejmowanie funkcji rodziny, a często kompensowanie braków wychowania rodzinnego. Ogólnej strategii wychowawczej w PRL szukać należy w dokumentach partyjnych i państwowych, opracowaniach socjologów, pedagogów i specjalistów dziedzin pokrewnych.

W uchwale VI Zjazdu PZPR czytamy:

Należy zapewnić kształcenie i przygotowanie młodzieży zgodnie z rozwojowymi potrzebami gospodarki i kultury oraz poziomem współczesnej nauki i techniki. Doskonalenia wymaga system

⁷⁰ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1969–1976, brak paginacji.

⁷¹ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1987–1990, brak paginacji.

⁷² Tamże.

⁷³ *Życie w pionie*, „Kurier Lubelski” nr 180 (1987).

⁷⁴ K. Kosiński, dz. cyt., s. 361.

wychowawczy, w którym instytucje wychowujące [...] kształtować będą socjalistyczne postawy młodzieży⁷⁵.

Przy formułowaniu celów wychowania socjalistycznego przyjęto generalną zasadę, że w procesie wychowania najistotniejsze jest utrwalenie u wychowanków przeświadczenia o wyższości ustroju socjalistycznego i akceptacja Polski idącej drogą rozwoju socjalistycznego. Podkreślano konieczność wyrabiania u młodzieży odwagi, samodzielności, pracowitości, rzetelności i hartu⁷⁶. W tym ustroju bursa pełniła rolę agitacyjno-ideologiczną i tworzyła „nowego człowieka” – kobietę socjalistyczną.

Do dziś trwają nierozstrzygnięte spory o zalety i wady wychowania młodzieży uczącej się w zakładach zbiorowych. Trudno byłoby także jednoznacznie ocenić działalność Żeńskiej Bursy Szkolnictwa Zawodowego nr 2 w Lublinie. Widać jednak, że placówka starała się realizować wyznaczone jej zadania, także na płaszczyźnie ideologicznej. Wskazanie, na ile działania te są sukcesem, wymagałoby jednak dalszych i pogłębionych badań. Po transformacji ustrojowej w 1989 r. internaty i bursy straciły swój pierwotny charakter azylu dla ubogiej młodzieży i mechanizmu wyrównywania szans. Ich działalność poddana została zasadom komercjalizacji.

Komunizm przyszedł do Polski w huku dział i łoskocie czołgów po straszliwym kataklizmie wojny i okupacji. Odszedł bez wystrzału, po cichu zamykając burzliwy, trudny okres w dziejach narodu⁷⁷. Analizując kroniki Bursy Szkolnej nr 2, warto na zakończenie przytoczyć wpis z lat 70. „Ktokolwiek będziesz w lubelskiej stronie, na ulicę Podgrodzie wjechawszy. Pomnij zatrzymać swe konie, byś się bursie przypatrzył”⁷⁸.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

Edukacja narodowym priorytetem. Raport o stanie i kierunkach rozwoju edukacji narodowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wyd. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1989.

Friszke Andrzej, *Polska Gierka*, wyd. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1995.

Izdebski Andrzej, *Geneza i ewolucja bursy szkolnej w Polsce*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1988, nr 1, s. 37–44.

Kelm Albin, *Formy opieki nad dzieckiem w Polsce Ludowej*, wyd. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1983

Kosiński Krzysztof, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, wyd. Rosner & Wspólnicy, Warszawa 2006

Kunowski Stefan, *Problem współczesnej młodzieży*, „Zeszyty Naukowe KUL” R. 15(1972), z. 2, s. 23–32.

⁷⁵ Z. Węgiński, *Internat jako środowisko wychowawcze*, Warszawa 1979, s. 71.

⁷⁶ Tamże, s. 72.

⁷⁷ H. Samsonowicz, dz. cyt., s. 237.

⁷⁸ Archiwum Bursy Szkolnej nr 2 w Lublinie, Kronika 1969–1976, brak paginacji.

- Landau Zbigniew, *Polska Gomulki*, wyd. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1995.
- Maciaszek Maksymilian, *Cele wychowania socjalistycznego w świetle współczesnej konfrontacji ideologicznej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 24 (1984), nr 2, s. 51–59.
- Main Izabella, *Trudne świętowanie. Konflikty wokół obchodów świąt państwowych i kościelnych w Lublinie (1944–1989)*, wyd. Trio, Warszawa 2004.
- Okoń Wincenty, *Nowy słownik pedagogiczny*, wyd. Żak, Warszawa 1998.
- Okrasa Marzena, *Obraz życia młodzieży szkolnej na Lubelszczyźnie od średniowiecza do początków XX wieku. Studium z dziejów burs i internatów szkolnych*, wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012.
- Puszka Alicja, Szady Joanna, *Dom dziecka imienia Janusza Korczaka w Lublinie w latach 1855–2010*, wyd. Weset, Lublin 2011.
- Rozwój szkolnictwa w PRL na tle porównawczym*, oprac. S. Wołoszyn, wyd. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1989.
- Samsonowicz Henryk i inni, *Historia Polski*, t. 2, wyd. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2007
- Syzdek Eleonora, *Laicyzacja i świeckie wychowanie w Polsce. Główne kierunki przemian w latach 1918–1968*, Warszawa, wyd. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1971.
- Świda-Ziemia Hanna, *Młodzież PRL portrety pokoleń w kontekście historii*, wyd. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010.
- Węgiński Zbigniew, *Internat szkolny. Geneza rozwój i problemy pedagogiczne*, wyd. Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz 1984.
- Węgiński Zbigniew, *Internaty i bursy szkolne w systemie oświaty*, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze”, 1988, nr 1, s. 5–15.
- Wierzbicki Marek, *Młodzież w PRL*, wyd. Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2009.

THE DAILY LIVES OF GIRLS IN WOMEN-ONLY DORMITORY OF VOCATIONAL EDUCATION NO 2 IN LUBLIN DURING THE POLISH PEOPLE'S REPUBLIC

Abstract. The aim of this article is to describe the history of the women-only Dormitory of Vocational Education no 2 in Lublin, explain the character of the dormitory as an educational care institution, and describe its functioning. The article is devoted to the period of the Polish People's Republic through decrees, chronicles, personal files of employees, and other sources. The article describes both the employees and the alumnae. The extensive historical material allowed for showing daily lives of the dormitory and the way of shaping civil and mental attitudes of the girls.

Key words: dormitory, educational care center, Polish People's Republic, youth, education

Translated by Hubert Kowalewski